

MILIONY PROSTYCH LUDZI STOJĄ NA STRAŻY POKOJU

Siły pokoju są potężniejsze od sił podżegaczy wojennych!

Cena 5 zł

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Piątek, 30 września 1949 r.

Nr 266 [277]

Wobec antyradzieckiej prowokacji kliku Tito

Rząd ZSRR uważa,

że jest zwolniony od zobowiązań

wynikających z radziecko-jugosłowiańskiego paktu przyjaźni

Nota Związku Radzieckiego do Rządu Jugosławii

MOSKWA (PAP). W dniu 28 września br. zastępca Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przyjął charge d'affaires Jugosławii w Z. S. R. R. i wręczył mu notę o następującym brzmieniu:

„W toku zakończonego 24 września br. w Budapeszcie procesu sądowego nad zdrajcą stanu, szpiegiem Rajkiem i jego współpracownikami, którzy byli równocześnie agentami rządu jugosłowiańskiego — wyszło na jaw, że rząd jugosłowiański już od dłuższego czasu prowadzi niezwykle wroga, a dywersyjną działalność przeciwko Związkowi Radzieckiemu, obłudnie maskowaną kłamliwymi oświadczeniami o „przyjaźni” ze Związkiem Radzieckim.

Proces sądowy w Budapeszcie dowiódł również, że kierownicy rządu jugosłowiańskiego prowadzili i w dalszym ciągu prowadzą swą wrogą i dywersyjną robotę przeciwko Związkowi Radzieckiemu nie tylko ze swej własnej inicjatywy, ale również na bezpośrednie zlecenie zagranicznych kół imperialistycznych. Ujawnione na procesie tym fakty dowiodły dalej, że o-

becny rząd jugosłowiański znajduje się w stanie zupełnej zależności od zagranicznych kół imperialistycznych i przekształcił się w narzędzie ich agresywnej polityki, co musiało doprowadzić i w rzeczywistości doprowadziło do likwidacji samodzielności i niezależ-

Młodzież polska jednoczy się w walce o pokój

WARSZAWA. Pod hasłem „cała młodzież polska jednoczy się w walce o pokój i w pracy dla Ojczyzny” — obradować będzie w stolicy dnia 1. 10. br. krajowa konferencja młodych patriotów-bojowników o pokój.

W obradach wezmą m. in. udział delegaci młodzieży z całego kraju, ZMP-owcy, junacy, „Służby Polsce” i harcerze. Na konferencji reprezentowana będzie młodzież niezorganizowana i katolicka oraz ZAMP-owcy, studenci zorganizowani w FPOS, młodzi naukowcy i przodownicy pracy.

Na konferencję przybędą ponadto członkowie władz Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i liczne delegacje młodzieży z zagranicy.

ności Republiki Jugosłowiańskiej.

Wszystkie te fakty świadczą o tym, że zawarty w dniu 11 kwietnia 1945 r. układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR a Jugosławią został przez obecny rząd jugosłowiański brutalnie podeptany i na strzępy podarty.

Na podstawie wyżej wymienionych okoliczności, Rząd Radziecki oświadcza, że Związek Radziecki odstąpił od zobowiązań, wynikających ze wspomnianego układu.

Na zlecenie Rządu Radzieckiego — zastępca Ministra Spraw Zagranicznych A. Gromyko —

Stanowisko Polski

Szef polskiej delegacji na Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ambasador Stefan Wierbłowski miał czym wylegitymować się przed światem, gdy w przemówieniu podczas debaty generalnej oświadczył: „W imieniu na od polskiego i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej deklarujemy naszą całkowitą zgodę z propozycją radziecką i wzywamy Zgromadzenie do jednomyślnego jej poparcia”.

Czym legitymuje się Polska wobec narodów świata? Polska legitymuje się:

1. wkładem swym w dzieło budowy trwałego pokoju we wspólnym froncie setek milionów ludzi, którym przewodzi niezwykły Związek Radziecki, rozgromiciel sił faszystwu, nadzieja i opoka narodów miłujących pokój i wolność.

2. konsekwentnym występowaniem na terenie międzynarodowym w obronie ludów i narodów wyzyskiwanych i dyskryminowanych, narodów walczących o wolność i demokrację oraz występowaniem przeciwko wyścigowi zbrojeń i polityce kolonialnej państw imperialistycznych.

3. stałą i konsekwentną obroną Organizacji Narodów Zjednoczonych jako instytucji współpracy międzynarodowej, obroną podstawowych zasad karty N. Z., przede wszystkim zasady jednomyślności wielkich mocarstw jako gwarancji trwałego pokoju.

4. wielkimi osiągnięciami gospodarczymi: całkowitym zlikwidowaniem bezrobocia, wzrostem stopy życiowej mas pracujących, poprawą sytuacji rolników, wzrostem produkcji o przeszło 70 proc. w porównaniu z latami przedwojennymi a zatrudnienia o 40 proc.

5. udziałem w konkretnym rozwiązaniu kluczowego zagadnienia niemieckiego przez rozwijanie współpracy z niemieckimi czynnikami demokratycznymi które zwalczają rewizjonizm oraz politykę odwetową i uznają granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju.

Osiągnięcia Polski i innych krajów ludowych na polu gospodarczym jeszcze bardziej uwypuklają się na tle kompletnego chaosu gospodarczego państw kapitalistycznych, ścisłych kleszczami zbankrutowanego planu Marshalla i obdzielanych dodatkowo kryzysem przez Stany Zjednoczone. Dewaluacja funta i innych walut marshallowskich ostatnio podyktowana przez amerykański kapitał monopolistyczny wydała państwa uzależnione od dolara na łup imperializmu, kryzysu i bezrobocia.

Drapieżne oblicze imperializmu ujawniło się ze szczególną jaskrawością w kwestii Niemiec. Ponure widowisko, jakie przygotował imperializm w Bonn, przywodzi na pamięć najgorsze czasy protegowania band hitlerowskich w zdobywaniu władzy w Niemczech. Fala nacjonalizmu i rewizjonizmu, jaka z protekcji anglosaskiego imperializmu rozlewała się z Bonn, musi budzić wśród narodów miłujących pokój najwyższą troskę. Trosce tej dał wyraz ambasador Wierbłowski, piętnując z wysokiej trybuny ONZ „fakt tolerowania i popierania podżegaczy rewizjonistycznych przez mocarstwa zachodnie — członków ONZ w okupowanych przez nich Niemczech zachodnich”.

W tym samym czasie radzieckie władze okupacyjne przeprowadziły zgodnie z zobowiązaniami w Jaltie i Poczdamie demilitaryzację, denazyfikację i demokratyzację strefy wschodniej wykazały, że istnieje możliwość uregulowania problemu niemieckiego w duchu interesów milionów ludzi, miłujących pokój i postęp, otwierając drogę do stabilizacji stosunków w Europie.

W walce o trwały pokój! naród polski nie ustanie w wysiłkach. Wnioski radzieckie, piętnujące imperialistyczne przygotowania wojenne, zalecające zakaz używania broni atomowej i wzywające wielkie mocarstwa do zawarcia paktu pokoju, wytyczają konkretną drogę utrwalenia pokoju i zacieśnienia współpracy międzynarodowej. Wniosek ten akceptuje i popiera naród polski, jak i wszystkie narody, miłujące postęp i pokój. K.G.

Dzięki współzawodnictwu pracy

o 2 miesiące wcześniej

otwarto most na Dunajcu

KRAKÓW. Dnia 25 bm. oddano do użytku nowoobudowany most kolejowy na Dunajcu pod Tarnowem.

Prace przy odbudowie mostu rozpoczęto wiosną br. Początkowo prace planowano ukończyć do 15 listopada, jednak robotnicy postanowili skrócić ten termin o półtora miesiąca a następnie skrócili ten termin jeszcze o jeden tydzień.

Przedterminowe wykonanie robót było możliwe dzięki odpowiedniej organizacji pracy oraz zastosowaniu nowoczesnych metod racjonalizatorskich montera Stefana Sarosika, który zastąpił dotychczas używane rolki do przesuwania przesłonek ułożonym przez siebie wózkiem i inż. Górskiego, który ulepszył windy ciągarki.

Palmiro Togliatti demaskuje cel atomowego oświadczenia Trumana i piętnuje wojenną agitację Watykanu

RZYM (PAP). Palmiro Togliatti wygłosił we Florencji przemówienie z okazji „Miesiąca prasy komunistycznej”. Słowa Togliatti'ego słuchało pół miliona uczestników potężnego zgromadzenia. Mówca nawiązał do ostatniej deklaracji Trumana, który przyznał, że Związek Radziecki posiada broń atomową. Togliatti

podkreślił, że minister Molotov jeszcze przed dwoma laty stwierdził, że tajemnica bomby atomowej nie istnieje.

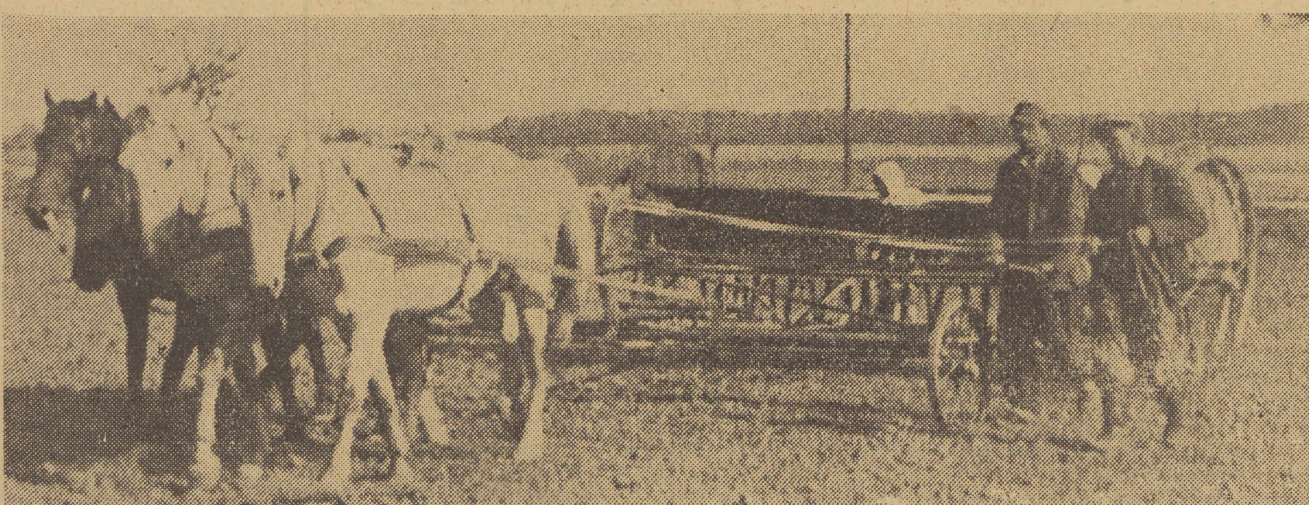
Imperialiści — zaznaczył Togliatti — starają się przy pomocy rozmaitych pogroźek podporządkować sobie wszystkie narody. Lata całe głosili oni że posiadają monopol bomby atomowej, grozili wojną, która zniszczyłaby cały świat i tego rodzaju groźbami usiłowali narzucić narodom swe panowanie. Od tych ludzi — powiedział Togliatti — można się spodziewać wszystkiego, nawet tego, że wykorzystają oni wiadomość o radzieckiej broni atomowej w kierunku spotęgowania historycznej psychozy i podniesienia gorączki zbrojeniowej aby w ten sposób utrwalić swoje panowanie nad niektórymi narodami.

Togliatti zwrócił uwagę na to że w atmosferze zamieszania i chaosu jaka zapanała w burzliwej prasie włoskiej z powodu deklaracji Trumana, rozległy się dwa głosy domagające się w sposób mniej lub więcej jawny — agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Są to głosy watykańskiego „Osservatore Romano” oraz organu saragatowców „Umanita”.

Należy uważać — mówi dalej Togliatti — by wrzask wójt „rewelacji Trumana” nie stał się parawanem potrzebnym do przesłonięcia nowych zbrodniczych planów przeciwko ludzkości.

Togliatti następnie podkreśla, że koła imperialistyczne, które teraz przynajmniej, że Związek Radziecki jest wielką potęgą, powinny wreszcie zrozumieć konieczność zerwania z szaleńczą i zbrodniczą polityką prowokacyjną Związku Radzieckiego — podkreśla mówca — jest potęgą, która się nikogo nie obawia. Przed dwoma laty rząd radziecki zakomunikował, że dla niego nie ma już tajemnicy bomby atomowej i mimo to nie zmienił on ani o jotę swej polityki pokojowej, polityki, opartej na zasadzie współpracy międzynarodowej. Związek Radziecki jest niezwykle silny i dysponuje wszystkimi rodzajami broni. Równocześnie jednak zaproponował na obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ uchwalenie zakazu broni atomowej. Jest to jeszcze jeden dowód — zakończył Togliatti swe przemówienie — stwierdzający, że Związek Radziecki pragnie pokoju i dąży do pokoju dla całej ludzkości.

Siewy jesienne w pełnym toku



Siew w Rolniczej Spółdzielni Wytórczej w Wopnowie pow. obornickiego odbywa się przy pomocy maszyn.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR Historyczne uchwały

Politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin Ludowych

w sprawie kultury fizycznej i sportu

Biuro Polityczne KC PZPR obradowało nad sprawami kultury fizycznej i sportu w Polsce i powzięło nadzwyczaj do-
nosie dla tej dziedziny życia społecznego uchwały, które
zamieszczamy w streszczeniu. Uchwała składa się z trzech
części, z których pierwsza mówi o znaczeniu i roli wycho-
wania fizycznego i sportu w Polsce Ludowej, druga zawiera
ocenę osiągnięć i braków obecnego stanu, trzecia zaś for-
muje zadania, jakie stoją przed odpowiedzialnymi za tę
dziedzinę życia czynnikami.

W pierwszej części uchwały
czytamy:

Jednym z najważniejszych
elementów budowy podstaw
socjalizmu w Polsce Ludowej
jest wychowanie nowego czło-
wieka, świadomego twórcy no-
wego, sprawiedliwego ustroju.

W procesie tego wychowa-
nia poważną rolę spełniają
wychowanie fizyczne i sport,
które poprzez podnoszenie
sprawności fizycznej i stanu
zdrowia narodu przysposabia-
ją go do wydajnej pracy i o-
brony Ludowej Ojczyzny. Sta-
ją się one ważnym czynnikiem
społecznej aktywizacji i wy-
chowania młodzieży. Stąd też
zagadnienie kultury fizycznej
wyrasta do problemu wielkiej
wagi, który winien stać się
przedmiotem szczególnej opie-
ki ze strony naszej Partii.

„Należy bardziej niż do-
tychczas doceniać sprawę wy-
chowania fizycznego młodzie-
ży i ruchu sportowego, oto-
czyć go należną troską i opie-
ką państwową” — (B. Bierut).

Kultura fizyczna Polski Lu-
dowej obciążona jest nie tylko
olbrzymimi zniszczeniami: o-
kresu wojny i hitlerowskiej o-
kupacji, ale także niesławnym
spadkiem burżuazyjnego spor-
tu Polski przedwzrostowej.

Sanacyjne rządy wykorzy-
stywały sport do odciążania u-
wagi młodzieży i mas pracu-
jących od walki jaką toczyła
klasa robotnicza.

Następnie uchwała stwier-
dza, że organizacje sportowe
kierowane przez sanacyjnych
dyktatorów „wychowywały
swoich członków w aspołecz-
nym duchu nacjonalizmu i szo-
winizmu. Rządy te celowo od-

suwały wieś od kultury fizy-
cznej, utrzymując ją w stanie
zacołania kulturalnego i go-
spodarczego.

W przeciwieństwie do tego
w ustroju demokracji ludowej
zmierzającej do socjalizmu,
kultura fizyczna służy najszer-
szym masom pracującym mia-
sta i wsi.

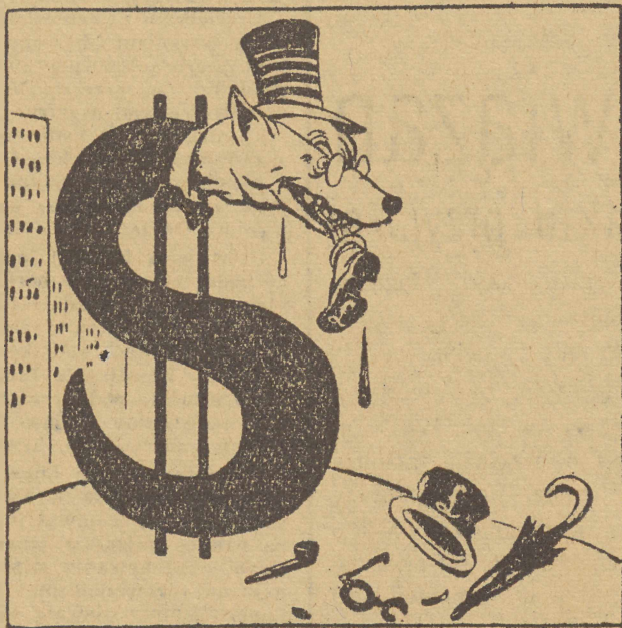
W uchwale czytamy dalej:

Polska zmierzająca do so-
cjalizmu winna być krajem
zdrowych i mocnych ludzi, ra-
dujących się życiem, w któ-

rym wychowanie fizyczne i
sport wyrobią siłę woli, opa-
nowanie i odwagę, wytrzyma-
łość na trud i umiejętność
zespołowego życia i wysiłku
ludzi przygotowanych do pra-
cy dla Ludowej Ojczyzny i do
obrony w razie potrzeby jej
granicy.

Powszechne wychowanie fi-
zyczne i masowy sport w Pol-
sce Ludowej, to pomnożenie
sił budowniczych Polski Socja-
listycznej, jeden ze środków
wychowania w duchu między-
narodowej solidarności sił po-
stępu, to jeden ze środków
walki o trwałą i demokratycz-
ny pokój.

Po przeprowadzeniu przez
Biuro Polityczne KC PZPR w
części drugiej uchwały oceny
osiągnięć i braków wychowa-
nia fizycznego i sportu, w czę-
ści trzeciej czytamy:



Z funta zostały tylko kłaki

Praca robotników poznańskich wkładem w dzieło pokoju

Osiągnięcia produkcyjne orężem walki przeciwko knowaniom podlegaczy wojennych

Aktem protestu przeciwko zbrodniczej działalności pod-
legaczy wojennych, dokumentem solidarności z masami pracu-
jącymi całego świata, a zarazem dowodem wielkiej naszej
siły będzie przedterminowe zakończenie planu trzyletniego
i zwycięskie realizowanie planu 6-letniego.

Dumne te słowa padają co-
dziennie na zebraniach załóg
fabrycznych, manifestujących
nieugiętą wolę walki o pokój.
Padły one i wczoraj na zebrani-
u załogi Zakładów Siły,
Światła i Wody w Poznaniu,
z ust robotników dyskutują-
cych nad zagadnieniami pro-
dukcyjnymi, jako orężem wal-
ki z podlegaczami wojennymi.
Obecny na zebraniu przedsta-
wiciel Centralnej Rady Zw.
Zaw. tow. Radzik w podsumo-
waniu dyskusji stwierdził, że
w walce o pokój nie należy
wahać się przed niczym.

„Millionom ludzkich istnień
— zakończył mówca — nie
może zagrozić imperializm, re-
prezentujący interesy kliki bo-
gaczy, nie mogą także zagro-
zić wicherzom imperialistycz-
nych agentów. Każdą rękę,
która usiłowałaby wyrwać
ceglę z wspólnym naszym
wysiłkiem wzmożonego gma-
chu sprawiedliwości społecz-
nej należy uciąć.”

W rezolucji pracownicy Za-
kładów Siły, Światła i Wody
zobowiązali się zwiększyć wy-
siłki w walce o jakość i ilość
produkcji. Na zakończenie
wybrano Zakładowy Komitet
Obróńców Pokoju, na czele
którego stanęli: ob. ob. Be-
styński, Klich i Sobczak.

Tramwajarzy poznańscy na
wczorajszym zebraniu załogi
dały także wyraz swemu obu-
rzeniu przeciwko zbrodniczym
knowaniom imperialistów an-
glosaskich.

Po referacie tow. Nowickie-
go oraz po omówieniu przez
dyrektorów dotychczasowych
osiągnięć MPKE wywiązała się
żywa dyskusja. Tow. Królik
apelował do pracowników aby
wzmogli czujność wobec wro-
ga klasowego, aby zapobiegali

awariom i przerwom w pro-
dukcji.

W odpowiedzi intrygan-
tom, którzy chcą naruszyć po-
kój światowy wzmocniliśmy wy-
siłki nad odbudową i rozbud-
ową kraju. Osiągnięcia nasze
będą tym większe im liczniej-
szy będzie nasz udział we
współwładnictwie i racjonal-
nym

Podstawą awanturniczej polityki kół
rządzących Stanów Zjednoczonych na
arenie międzynarodowej było prze-
kazywanie hałaśliwie wmawiane całemu
światu, że kraj ten posiada monopol
na produkcję energii atomowej i że
jest jedynym, który rozporządza za-
pasem bomb atomowych.

Dla amerykańskich kół rządzących
wydarcie przyrodzie tajemnic energii
atomowej służyło jedynie do szantażo-
wania całego świata perspektywą no-
wej jeszcze okrutniejszej wojny. Prasa
i politycy amerykańscy, obrazowo ma-
lując nowy „blitzkrieg” atomowy,
chcieli w ten sposób zmobilizować
wszystkie siły reakcyjne świata prze-
ciwko Związki Radzieckiemu i kra-
jom demokracji ludowej. Dla amery-
kańskich monopolistów produkcja en-
ergii atomowej oznaczała tylko i wy-
łącznie produkcję bomb atomowych —
atutowej, jak mniemali, karty w roz-
grywkę o panowanie nad światem.

Pod presją opinii publicznej Stany
Zjednoczone zgodziły się na utworze-
nie w 1946 r. komisji ONZ dla spraw
kontrolacji nad energią atomową, ale sta-
le i systematycznie sabotowały prace
tej komisji. Przypomnijmy pokrótce
historyczne już dziś fakty. W pół roku
po utworzeniu komisji atomowej
Związek Radziecki, w czerwcu 1946
roku wystąpił z projektem konwencji
o zakazie używania broni atomowej,
proponując w ciągu 3 miesięcy od cza-

zatorstwie pracy — powiedział
tow. Kaczmarek.

Ze sprawozdania dyr. Mach-
wickiego i dyr. Kobierskiego
oraz z wypowiedzi pracowników
Masłowskiego, Głowińskiego,
Jankowiaka i in. prze-
bijają duma z dokonanych o-
siągnięć produkcyjnych. Po
wypowiedziach dyskusjantów
cała załoga zgodnie zapewniła,
że z większym jeszcze zapa-
łem i wytrwałością pracować
będzie nad utrzymaniem po-
koju.

su uchwalenia konwencji zniszczenie
zapasu bomb atomowych a w ciągu 6
miesięcy opracowanie prawa surowo
karzącego jako zbrodnię przeciw ludz-
kości wszelkie pogwałcenie konwencji.
Stany Zjednoczone przeciwstawiły się
temu konkretnemu planowi.

Popłoch wśród atomowych polityków

Radzieckiej zasadzie „najpierw za-
kaz broni atomowej, później surowa
kontrola wykonania tego zakazu”, a-
merykańscy imperialiści przeciwsta-
wiają faktyczną odmowę zakazu broni
atomowej i projekt utworzenia „mię-
dzynarodowej” organizacji „Atomic
Development Authority” która byłaby
amerykańskim trustem producentów
energii atomowej z prawem tak po-
myślanej kontroli wszelkich źródeł en-
ergii atomowej, że nie daje się pogo-
dzić z zasadą suwerenności narodów.

W miarę jednak, jak realizacja ame-
rykańskiej polityki awanturniczej co-
raz bardziej bazowała na złudnym
przekonaniu o monopolu broni atomo-
wej, Stanom Zjednoczonym przeskła-
dzało nawet samo istnienie komisji

WARSZAWA. Na Ogólno-
polskiej Konferencji Kom-
itetów Obróńców Pokoju,
min. Rapacki wygłosił prze-
mówienie, które podajemy w
streszczeniu.

Min. Rapacki przedstawił
zmiany w układzie sił poko-
ju i wojny, jakie nastąpiły w
ciągu ostatnich kilku miesię-
cy.

Wzrost sił pokoju charak-
teryzują następujące osią-
gnięcia:

1) Stale i systematycznie
wzrastała siła gospodarcza
Zw. Radzieckiego. Coraz
większe triumfy odnosił po-
stęp nauki i techniki ra-
dzieckiej. Szedł naprzód
rozwoj gospodarczy krajów
demokracji ludowej i ich
współpraca w tej dziedzinie.

2) Nowa Chińska Republi-
ka Ludowa zadeklarowała w
imieniu 400 milionów oby-
wateli swą jedność z obozem
pokoju, swą wolę marszu na-
przód o boku Związku Ra-
dzieckiego.

3) Wzmagała się fala świa-
towego ruchu pokoju. Dowo-
dem tego są manifestacje po-
kojowe w Paryżu, Pradze,
Mediolanie, Moskwie, Meks-
yku, jak również w Niem-
czech — zwłaszcza w Niem-
czech wschodnich, które de-
monstrowały swą wolę pokoju
w 10 rocznicę hitlerowskie-
go napadu na Polskę. Dowo-
dem tego są również bojowe
wystąpienia mas włoskich i

francuskich przeciwko pak-
towi atlantyckiemu.
Mówca przedstawia następ-
nie fakty, świadczące o co-
raz większych trudnościach,
z jakimi ma do czynienia im-
perialistyczny obóz, dążący
do wojny.
1) Gospodarcze załamanie
planu Marshalla staje się
faktem oczywistym dla każ-
dego robotnika, drobnomie-
szczanina a nawet przemy-
ślowca. Faktem budzącym
bunt sumienia każdego pa-
tryoty stał się zaborczy, anti-
narodowy charakter tego
planu.
2) W obozie imperialistycz-
nym dochodzi do coraz po-
ważniejszych starć interesów.
Coraz wyraźniejsze są usiło-
wania imperializmu amery-
kańskiego — kolonizacji Eu-
ropy zachodniej.
Te wydarzenia oznaczają
poważne osłabienie sił obozu
imperialistycznego.
Nie oznacza to jednak o-
słabienia jego żądz wojny.
Chociaż w obliczu wzrostu
sił pokoju obóz wojny słab-
nie, podpalacze świata pracu-
ją dalej. Zaostrzenie się walki
o pokój powoduje demaskowa-
nie się różnorodnych środków,
stosowanych przez imperia-
lizm. Stosowane są i nowe
metody. Dowodzi tego seria
wystąpień Watykanu, ukoro-
nowanych znanymi pogróżka-
mi, a mających na celu odzo-
łowanie klasy robotniczej od
narodów i osłabienie tą drogą

ONZ, powołanej uchwałą Generalnego
Zgromadzenia. Dlatego też już w
czerwcu 1948 roku delegat amerykań-
ski wystąpił z propozycją przerwania
prace komisji, a 9 sierpnia 1949 roku na
wniosek delegata amerykańskiego ko-
misja postanowiła zawiesić posiedzenia
na nieokreślony czas.

Obecnie po ogłoszeniu oświadczenia
TASS, w którym stwierdza się raz je-
szcze że Związek Radziecki stoi na
stanowisku bezwzględnej kontroli wy-
konania tego zakazu — z nową siłą
wysuwa się konieczność podjęcia prac
Komisji Atomowej. Min. spraw
zagranicznych ZSRR, Andrej Wyszyń-
ski w swoim przemówieniu na Zgro-
madzeniu Ogólnym ONZ ponowił w
tym duchu apel do narodów świata.

Od dwóch lat Związek Radziecki po-
siada broń atomową, lecz nigdy nie
użył jej jako „argumentu” polityczne-
go dla wyarcia presji lub narzucenia
swojej woli. Ujawnienie obecnie faktu
posiadania przez ZSRR broni atomo-
wej stało się nad wyraz pożyteczne.
Komunikat agencji TASS przemówił
właśnie tym językiem, jaki jedynie
anglosascy podlegacze do „łatwej”
wojny są w stanie rozumieć.

Dobrze, że cały świat wie o tym,
że Związek Radziecki posiada broń
atomową. Broń atomowa w posia-
daniu Związku Radzieckiego to potężne
narzędzie obrony pokoju.
T. A.

ferencji Konsultatywnej Chin
Ludowych stwierdza pierw-
szy artykuł jej statutu orga-
nizacyjnego

„Chińska Republika Ludo-
wa jest państwem demokra-
tycznej dyktatury ludu, kie-
rowanej przez klasę robotni-
czą, opartą na sojuszu ro-
botniczo-chłopskim oraz gro-
madzącą wszystkie siły de-
mokratyczne i różne narod-
wość w obrębie kraju”.

Majątek Borowo zakończył siewy jesienne

Robotnicy rolni majątku Bo-
rowo w pow. kościańskim
przystąpi do siewu pszenicy
na 5 dni przed zaplanowa-
nym terminem.

„Meldujemy, że w dniu 25
września br. ukończył siew
całkowicie zasiewy jesienne
— na 5 dni przed zaplanowa-
nym terminem”.

Założa majątku Borowo za-
jęła tym samym pierwsze
miejsce wśród majątków Re-
jonu Zachodniego Hodowli
Roślin PGR.

Należy zademonstrować całą siłę OBOZU POKOJU

Z przemówienia min. Rapackiego na konferencji Komitetów Obróńców Pokoju

narodowych ruchów pokoju.
Dowodzi tego ostatnia wielka
prowokacja Tito, do której u-
żyty został mały i podły czło-
wiek — Rajk.

Trzeba, aby cały świat
dobrze zrozumiał, że Związek
Radziecki — państwo socjali-
styczne, państwo chłopów i
robotników — nie może być
nigdy napastnikiem, ale, że
z samej swej istoty jest naj-
potężniejszym ośrodkiem wal-
ki o pokój.

Mówca wskazuje następnie
że obrońcy pokoju w Polsce
muszą wyciągnąć właściwe
wnioski zarówno z sytuacji
na świecie, jak i z własnych
polskich doświadczeń. Mini-
ster Rapacki przypomina tu,
że w parę dni po 10 rocznicę
napadu hitlerowskiego na Pol-
skę większość rzekomego „par-
lamentu” zachodnio-niemiec-
kiego w Bonn witała w spo-
sób godny najlepszych wy-
stąpień Hitlera — swego no-
wego „kancelarza”. SS-mani,
narazie w cywilu znowu pro-
wadzą antypolską kampanię,
marzą o Wrocławiu, Gdyni,
Poznaniu i Gnieźnie — uwa-
żnie nasłuchując głosów zza
oceanu i z Watykanu.

Polska nie jest dziś sama.
Obecnie jednak sytuacja Pol-
ski jest inna niż przed 10 laty.
W Polsce rządzi lud pracują-
cy z klasą robotniczą na czele
— związany nieodłącznie z
obozem obrony pokoju i nie
podległości narodów. Na stra-
ży granicy na Odrze i Nysie
stoi cała potęga Związku Ra-
dzieckiego, połączona siłą
demokracji ludowej, jed-
ność i wola 700 milionów lu-
dzi na całym świecie. Są
wśród nich także i Niemcy,
którzy — odpowiedzieli na
wezwanie niemieckich par-
tii robotniczych i partii komu-
nistycznej wieloletnimi
manifestacjami pod hasłem:
„Nigdy więcej wojny”.

„Granica na Odrze i Nysie —
granica pokoju”.

Minister Rapacki precyzuje
następnie zadania Polskich
Komitetów Obróńców Pokoju.
Powinny one przede wszyst-
kim zdobywać czynnych o-
bróńców pokoju, pamiętając,
że nie wszyscy sympatycy po-
koju są jeszcze jego obrońca-
mi.

Obok tego trzeba wystrząść
czujność wobec resztek klasy
wyzyskaczy, bo tam przede
wszystkim będzie szukał im-
perializm sojuszników i wy-
konawców swych złech.
Trzeba stać się przed oczyma
niebezpieczeństwem nacjo-
nalizmu, którego jaskrawym
przykładem jest haniebną
droga titowskiej zdrady.

Walka o jedność narodowe-
go frontu pokoju nie może
być ani na chwilę oderwana
od nieustannego pogłębiania
jedności naszego narodu ze
światowym frontem pokoju,
a przede wszystkim ze Związ-
kiem Radzieckim.

Organizacje partyjne walczą o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy Zakładach MT-2, tow. Jabczyński ma dziś gorący dzień. Od samego rana przyjechał na zakład towarzyszący z FA HCP, domagając się terminowego dostarczenia 2 tysięcy piast nadesłanych do ponikłowania. Kiedy zjawili się na miejscu trwała właśnie zacięta dyskusja. Tow. Koralewski, sekretarz organizacji oddziałowej FA nie chciał słyszeć o żadnych tłumaczeniach.

— Przysięgliście, że do 1 października zamówienie wykonacie, a teraz co? Czy nie rozumiecie, że niedotrzymanie przez was terminu zarwie nasz plan?

Posłaliśmy do nikłowni, Później pojechaliśmy do dyrekcji na ul. Matejki. Wróciliśmy z HCP odbyli jeszcze naradę z kierownikiem technicznym Zakładów MT-2, inż. Góreckim. Nie dali za wygraną i w końcu odnieśli niemal całkowity sukces. Do 1 października br. otrzymają 1500 piast, 500 sztuk gotowych będzie 4. X. Wyznaczonego terminu obiecała dopilnować miejscowa organizacja partyjna.

Tow. Koralewski, z którym rozmawiałem w drodze powrotnej z Zakładów MT-2 powiedział mi jedno charakterystyczne zdanie: „Rozumiem teraz co to znaczy inicjatywa organizacji partyjnej i jej odpowiedzialność w walce o przedterminowe wykonanie planu.”

Doświadczenie jakie zdobył tow. Koralewski przy załatwianiu sprawy piast wpłynęło niewątpliwie na uaktywnienie całej organizacji partyjnej FA.

Jestem przekonany, że następnym razem organizacja, jeśli zajdzie tego potrzeba, reagować natychmiast. (Tym razem straciła niepotrzebnie 10 cennych dni, myśląc początkowo, że jakoś to będzie).

Wróćmy jednak do Zakładów MT-2. O ich sukcesach produkcyjnych świadczą fakt, że dnia 1 kwietnia br. ukończyli plan 3-letni, a do dnia 30. 8. br. wykonali podwyższony na rok 1949 plan w 111%. Bardzo duża to zasługa podstawowej organizacji partyjnej. Umiiała ona postawić należycie sprawy produkcyjne. Poświęca im niemal wszystkie zebrania egzekutywy i większość zebrania partyjnych. Dyskutuje wszystkie trudności i stara się je natychmiast pokonać, dając poszczególnym towarzyszom konkretne zadania do wykonania i kontrolując w jaki sposób polecenia egzekutywy zostały wykonane. Rezultaty są widoczne — sprawami produkcji żyją nie tylko wszyscy członkowie partii ale i bezpartyjni.

Zakłady MT-2 znajdują się w tym szczęśliwym położeniu, że nie mają na ogół trudności surowcowych. Inicjatywa organizacji partyjnej idzie więc obecnie w kierunku wyszkolenia odpowiednich kadr robotniczych (tak było np. z przyjętym przez dyrekcję projektem POP zorganizowania kursu dla 10 kobiet nawijających zwoje na remontowane prądnice) oraz wzmoczenia dyscypliny pracy na zakładzie.

Walka o dyscyplinę pracy była dla towarzyszy z MT-2 doskonałą lekcją poglądową. W lipcu, kiedy zagadnieniem tym żyła cała podstawowa organizacja partyjna, kiedy „bumelanów” piętnowano surowo na zebraniach partyjnych i ogólnych — notowano 2,8% opuszczonych godzin pracy i 5,5% spóźnień. W sierpniu, gdy uspokojona osiągnięciami organizacja partyjna trochę „popuściła” — analogiczne cyfry podskoczyły do 3,92% i 12,5%.

Organizacja partyjna w zakładach MT-2 wyciągnęła już z tego faktu odpowiednie wnioski. Walka o dyscyplinę pracy rozgorzała na nowo, tym

razem już systematyczna i długofalowa.

Sprawa przedterminowego wykonania planu 3-letniego jest w chwili obecnej jednym z głównych zagadnień, jakimi żyją nasze organizacje partyjne na fabrykach. W ogniu walki o dotrzymanie podjętych zobowiązań produkcyjnych coraz szerzej rozwija się inicjatywa członków partii, coraz lepiej rozumieją oni swoją odpowiedzialność za wykonanie planu, za wszystko co się na ich terenie dzieje.

W walce z trudnościami nawiązują się ściśle kontakty między organizacjami partyjnymi, współzależnych od siebie produkcyjnie zakładów, robotnicy zyskują coraz szerszy pogląd na całość naszej gospodarki państwowej.

Wraz z wysiłkami o wzmoczenie produkcji idzie walka o podniesienie jakości, o świadomą dyscyplinę pracy na zakładzie. Wsparcie o potężniejącym z każdym dniem ruchem współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa rozwija się nowy, socjalistyczny stosunek do pracy.

J. Toronczyk

40 tysięcy roboczogodzin przepracowały członkinie zielonogórskiego Koła Gospodyń w III etapie współzawodnictwa

Trzeci etap współzawodnictwa Wydziału Kobięcego przy Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej w Zielonej Górze, to ogromny wysiłek dążący do pomocy średnio- i małym chłopom w okresie największych prac pólnych.

Mili goście w Popowie Skwierzyńskim

W ubiegłą niedzielę ekipa techniczna kolejarzy z Gorzowa wyjechała do Popowa. Skwierzyńska, gdzie w miejscowej Spółdzielni Produkcyjnej kolejarze wyremontowały maszyny rolnicze.

W tym samym dniu odwiedzili mieszkańców Popowa żołnierze z jednostki wojskowej stacjonującej w Skwierzyńsku, którzy dali bogaty program artystyczny, złożony z wierszy, monologów, śpiewu i muzyki.

Wieczór zakończono zabawą ludową.

Kolejarze i żołnierze, przyjęci serdecznie przez miejscową ludność, obiecali, że zawitają do Popowa ponownie w dniu 9 października. (RH)

Z inicjatywy wydziału w powiecie zorganizowano i prowadzono przez okres 2 miesięcy 10 dziecińców, z których korzystało ponad 400 dzieci chłopskich.

Dziecińców w gromadzie Buchałów przekazany został Inspektoratowi Szkolnemu na stałe przedszkole. Organizacją poszczególnych dziecińców zajmowały się Koła Gospodyń Wiejskich.

Również w ramach III etapu współzawodnictwa, Koła Gospodyń przepracowały łącznie 40 000 roboczogodzin, przy porządkowaniu gospodarstw. Pierwsze miejsca zajęły koła Zahoru, Zawad, Raculi, Świdnicy.

Celem umasowienia ZSCH

Dzięki ulepszeniom technicznym w Gazowni wszyscy gorzowianie będą mieli zapewniony stały dopływ gazu i... wody

Gazownia Miejska w Gorzowie dba o to, aby ciśnienie gazu było dostateczne. 8.000 m³ gazu dziennie rozchodzi się po mieście siecią podziemną o łącznej długości 60 km, podczas gdy w roku 1948 było tylko 45 km. czynnej sieci.

Zbiornik o pojemności 10 tys. m³ czerpie gaz z dwóch zespołów pieców przetwarzających jednorazowo 14 ton węgla. Drugi zapasowy zbiornik o pojemności 3.100 m³ częściowo uszkodzony, zostanie już w przyszłym roku oddany do użytku kosztem 700 tys. zł.

Plan inwestycyjny Gazow-

ni na rok bieżący, zamykający się sumą ponad 2 mil. zł jest już w większej części wykonany i ukończony zostanie do 15 grudnia br.

W planie 6-letnim przewidziana jest budowa nowych pieców na wzór czeski, co umożliwi wykorzystanie wszystkich gatunków węgla do miału włącznie. Na rozbudowę sieci gazowej i budowę kotła parowego przewidziano ponad 4 mil. zł.

Ubożnym produktem powstającym przy produkcji gazu jest koks i smoła, której Gazownia uzyskuje 18 ton miesięcznie. W najbliższym czasie motory na stacji pomp wodnych przystosowane zostaną do napędu gazowego. Umożliwi to Wodociągom Miejskim niezależnie się od Elektrowni i zapewni mieszkańcom miasta regularną dostawę wody. (Dej)

ZEZEM

Jedno małe ale...

Winnice położone przy ul. Wrocławskiej są otoczone szeregami opieką. Zarząd Miejski dbając o to, aby nie zabrakło winogron na Winobranie, oraz o estetyczny wygląd miasta, zlecił ich opłotowanie.

Rzeczywiście wykonano wszystko bardzo ładnie. Na miejsce drewnianego płotu, ustawiono betonowe słupy z siatką drucianą odgradzającą tym samym ulicę od winnic a drzewa zasłaniające widok na plantację wycięto.

Wszystko byłoby pięknie, gdyby... nie zapomniano o doprowadzeniu porządków do końca.

Mianowicie w czasie prac przy stawianiu nowego ogrodzenia wyjęto kamienie, które przeszkaadzały przy wkopaniu słupów betonowych. Słupy ukopano, siatkę założono a kamienie i cegły zostały... rozrzucone na chodniku.

Ul. Wrocławska na tym odcinku jest słabiej oświetlona, dla tego też przechodzący wieczorem potykają się o te „wykopalska”.

Jeden człowiek z wozem mógł by je usunąć w przeciągu godziny.

Takie małe głupstwo, ale...

Gmina Zabór przoduje w ofiarności na odbudowę stolicy

Do dnia 20 września br. na konto funduszu Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania z pow. Zielona Góra wpłynęło ogółem 75.101 zł. Przoduje w tej akcji gmina Zabór wpłacając kwotę 45.458 zł. na drugim miejscu stoi Gmina Czerwieńsk, wpłacając 16.138 zł na dalszych miejscach Otyń 6.995 zł, Zawada 6.510.

Dotychczas nie wpłaciły gminy: Świdnica, Racula, Bojadla, Kolsko i Ploty.



ODDZIAŁ REDAKCJI

„GAZETY LUBUSKIEJ” ul. Zeromskiego nr. 3 tel. 400
WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW
Milięja Obywatelska: 101 i 144
Szpital Powiatowy: 125 i 854
Pogotowie ratunkowe ambulator.
PCK: 800
Straż Pożarna: 149
Hotel pod Białym Orłem tel. 200

DYŻURY LEKARZY

Dziś dyżuruje dr. Bronisław Bielak, ul. Siemiradzkiego

REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”
„Iwan Groźny”
KROSNO — „Lubuskie”
„Konik garbusek”
LUBSKO — „Patricia”
„Za nami pójdą inni”
SWIEBODZIN — „Rialto”
„Nikt nie wie”
WSCHOWA — „Hel”
„Stalowe serce”
ZIELONA GÓRA — „Nysa”
„Podróż w nieznane”
ZIELONA GÓRA — „Światowid”
„Antoni i Antonina”

Program „Tygodnia Zdrowia” w Gorzowie

Komitet Organizacyjny „Tygodnia Zdrowia”, w skład

którego weszli lekarze, pracownicy PCK oraz przedstawiciele czynników społecznego ustalił następujący program tygodnia:

Ekipy lekarskie będą objeżdżać powiat. Rozpocznie się kurs dla młodych mattek na który kandydatki mają być zgłoszone przez Ligę Kobiet i Zw. Sam. Chł. Stroną organizacyjną zajmie się tut. Oddział PCK.

Odczyty na tematy walki z alkoholizmem i chorobami społecznymi podjęli się wygłaszać lekarze gorzowscy.

Konkursy czystości przeprowadza Koła Młodzieżowe PCK tak na terenie miasta jak i wsi.

Wyjazdy ekip lekarskich nastąpią w dniach 4. 10. — Lubiszyn — dr Braun, dr Kolażkowskiej i dr Firlej — lek. dent.; 6. 10. — Różanki, Santoczno — dr Andrejew, dr Rost, dr Gornowa — lek. dent.; 8. 10. — Łosno — dr Przybylski, dr Kiesso, dr Ułaniecki — lek. dent. oraz dwie pielęgniarki z PCK A. Spurny-Stawczyńska i M. Jakubowska.

Ekipy będą wydawać na miejscu bezpłatnie lekarstwa.

R. A.

bickiego (T). — Walka ciekawa.

W lekkiej — Laskowski (G) poddał się w 3 rundzie do bremu Balcerkowi (T).

W półśredniej — Cislowski (G) trafił na twardy orzech w osobie Przybyłaka (T). — Przybylak ruszył ostro od gongu. Cislowski znalazł jednak słaby punkt przeciwnika i po kilku celnych seriach wygrał przez nokaut.

W średniej — Kubała (G) po pierwszym cięcie posłał na deski Łyskawę (T), który w czasie wyliczan a przez sędziego poddał się.

W półciężkiej Tomalak (G) wygrał walkowerem z powodu nadwagi Kaczmarka (T).

W ciężkiej — Pawłowski (T) wygrał przez w. o. z braku przeciwnika „Gwardii” gorzowskiej. Wynik meczu 12:4 dla gorzowian. Sędziowali w ringu ob. Misioński, na punkty ob. Stempowski.

(El-be)

W kocięcej — Woźniak (G) wygrał na punkty z Pawłem (T).

W piórkowej Guzewicz (G) wygrał przez poddanie się Ku-

Dwa sukcesy w jednym dniu

„Gwardia” w przededniu wejścia do Ligi

mentem wyścigu. był poza-konkursowy bieg naszej trójki i 16-letniego juniorka Szyplńskiego. W biegu tym Stercel uzyskał najlepszy czas dnia — 2.04 min. Okazało się, że Szyplński jest groźnym konkurentem dla Rzezyńskiego i Cichockiego.

Wynik meczu: — „Gwardia” (Gorzów) — 23 pkt., „Gwardia” (Poznań) 17 pkt., „Kolejarz” (Poznań) 11 pkt. Po meczu tym żużlowcy gorzowscy uplasowali się na 4 miejscu w tabeli okręgowej.

W ŚWIECICY „URSUSA”

2:4.

Bokserzy „Gwardii” spotkali się tym razem z silną

dla Kolejarza jedną bramkę zdobył prawo-skrzydłowy Otto dia „Spójni” Ptasek.

W Zbąszynku odbyło się również spotkanie o mistrzostwo klasy C, pomiędzy II drużyną Kolejarza z doskonałym zespołem ludowym „Polonia” z Nowego Kramaka, w którym zwyciężyła ta ostatnia w stosunku 3:0.

ZE SPORTU

ZS Gwardia Sulęcín — Obrą Zbąszyń 3:3

Dnia 25 bm. w Zbąszyniu rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy „Obrą” Zbąszyń a ZS „Gwardia” Sulęcín.

Mecz zakończył się wynikiem 3:3. Drużyna Zbąszynia grała bar-

dzo ostro, w niektórych momentach nawet brutalnie. „Gwardia” sulęcinska grała ofiarnie i wszystkie stracone punkty zawdzięcza słabemu bramkarzowi.

Kolejarz Zbąszynek-Spójnia Świebodzin 1:1

Kolejarz Zbąszynek w Świebodzinie rozegrał z „Spójnią” spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy B remisując w stosunku 1:1.

Przebieg gry był ciekawy i stał na dobrym poziomie. Doskonale sędzia ob. Krakowski z Poznania nie dopuścił do ostrej gry i skutecznie wyłapywał spalone „Spójni”.

Ambicją każdego klubu jest wejście do ligi państwowej. „Gwardia” gorzowska dąży do niej na dwóch odcinkach — w boksie i na żużlu.

NA STADIONIE MIEJSKIM

Po ostatnim niepowodzeniu, żużlowcy „Gwardii” pokazali wysoką klasę w wyścigu o wejście do Ligi Okręgowej z drużyną „Gwardii” (Poznań) i „Kolejarza” (Poznań). Trójka gorzowska Stercel, Rzezyński i Cichocki przewyższała gości technikalą jazdy i jakością maszyn.

Noworemontowane maszyny świadczą o dużych kwalifikacjach technicznych naszych żużlowców. Dopiero w ostatnim biegu Rzezyńskiemu zgłasza maszynę w momencie, gdy wywalał sobie prowadzenie. W szóstym biegu Cichocki mimo wywrócenia się na wirażu zdobył II miejsce. Najpiękniejszym mó-



Dziś piątek 30 września 1949 roku
Hieronima — Imisława
Jutro sobota 1 października 1949 r.
Remigiusza — Cieszyńska

ADRES REDAKCJI

I ADMINISTRACJI
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA
TEL. 355

Ważniejsze nry telefonów:
Straż Pożarna — alarmowy 800
Milięja Obywatelska 555 i 556
Komitet Miejski PZPR — 623
Komitet Pow. PZPR — 508
Karetka Pogotowia PCK. 999
Szpital Miejski — 562
Pogotowie nocne PCK 999
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr. 4a — 900
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wrośńskich nr. 25—539
Apteka Ubezpieczalni Społecznej, ul. Drzymały nr. 44 — 336

PAŃSTWOWY INSTYTUT HIGIENY PSYCHICZNEJ LECZY WADY WYMOWY

Po zakończeniu leczenia grupy pacjentów, Poradnia Wad Mowy przy Państwowym Instytucie Higieny Psychicznej przyjmuje nowe zapisy osób dorosłych i dzieci z wadami wymowy jak: wadliwe „r”, sepienie, zacinanie się, jakanie itp.

Poradnia czynna jest w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 18—21, ulica Łokietka 28 m. 3.

POWSTAŁ NOWY CHÓR W GORZOWIE

Pracownicy Spółdzielni Pracy „Hanka” w Gorzowie, znane już ze swych występów świetlicowych na terenie miasta zorganizowały ostatnio 3 głosowy chór żeński, który w najbliższym czasie pokaże co umie.

REPERTUAR KIN

DREZDENKO — „Polonia”
„Aleksander Matrosow”
GORZÓW — „Capitol”
„Konik garbusek”
GORZÓW — „Słońce”
„Opowieść o prawdziwym człowieku”
KRYZY — „Polonia”
„Dusze czarne”
KIRKOWO STARE — „Jutrzenka”
„Skrzydlaty dorozkarz”
MISZKOWICE — „Świt”
„Jasna droga”
SLUBICE — „Płast”
„Ulica Graniczna”
STRZELCE KRAJEŃSKIE
„Zuch dziewczyna”
SULECIN — „Lech”
„Pleśń tajgi”
TRZCIANKA — „Corso”
„Zakazane piosenki”
WITNICA — „Kometa”
„Rudy Smith odkrywa Amerykę”
PIŁA — „Gorza”
„Młoda Gwardia”

Wieś przygotowuje się do udziału w Miesiącu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Idea przyjaźni polsko-radzieckiej posiada na wsi naszej gorących zwolenników. Szeregi ich rosła stale. Do tego wzrostu przyczynili się poważnie wycieczki chłopów polskich do ZSRR i odwiedziny kolchoźników radzieckich wiosną roku bieżącego u nas.

Uczucia, jakie żywią do naszego wielkiego sąsiada masy chłopskie, znajdują wyraz w przygotowaniach wsi do udziału w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Już w pierwszych dniach po ogłoszeniu konkursu na najlepsze wykonanie i inscenizację sztuki radzieckiej zgłosiły w nim udział liczne wiejskie zespoły artystyczne. Z woj. gdańskiego zgłosiły się do konkursu 52 zespoły, woj. rzeszowskiego — 95 woj. łódzkiego — 55, woj. olsztyńskiego — 58, woj. lubelskiego — 85, woj. szczecińskiego — 56. Nie są to cyfry ostateczne. Zgłoszenia wciąż jeszcze napływają. Ogółem dotychczas zgłosiło się ponad 600 zespołów, w których bierze udział przeszło 13 tys. uczestników.

Akcja przybrała więc charakter masowy, udział w niej zgłosiła nie tylko większość zespołów teatralno-inscenizacyjnych, muzycznych, śpiewających i tanecznych, lecz wywołała żywe zainteresowanie zarządów gromadzkich Samopomocy i Kół Gospodyń.

Ani jedna z lepiej prowadzonych świetlic wiejskich, w której jest zorganizowany zespół teatralny, chór czy kapela, nie chce zostać w tyle. Wszędzie trwają gorączkowe przygotowania do konkursu. Opracowuje się role, przygotowuje kostiumy i dekoracje, ćwiczy chóry i kapele. Zespoły za punkt honoru obrały sobie postawienie inscenizacji na właściwym poziomie.

Wśród przygotowywanych sztuk o tematyce radzieckiej na pierwszy plan wysuwają się takie, jak A. Czechowa „Jubileusz”, Gorbatowa „Przyjaźń”, M. Gorkiego „Matka”, Majakowskiego „Dobrze”, M. Czanerle „Współzawodnictwo”, L. Tolstoja „Dziwna historia” Nowikowa „Remont”, Wolina „Wielki świat”.

Z pieśni na chóry i kapele największym powodzeniem cieszą się wśród zespołów Nowikowa „Czarnuszka”, Siekora „Gwiazdka”, Dunajewskiego „Sportowy marsz”, „Pieśń traktorzystów”, „Wesoły wicher”, „Wieczór na redzie”, Atusowa „Pieśń partyzancka”, Zacharowa „Oj ty kraju słoneczny” i inne.

Sztuki, jakie sobie zespoły obrały, świadczą o ich szczytnych ambicjach. Dobre opracowania tych sztuk uświetni imprezy miesiąca przyjaźni, a równocześnie doświadczenie, jakie zdobędą zespoły w czasie opracowań, podniesie ich poziom artystyczny. Będzie to trwały wkład miesiąca propagandy w podniesienie kultury naszej wsi.

Przyjaźń polsko-radziecka, będąca gwarancją naszej niepodległości i pokoju, staje się również dzwignią podniesienia kultury artystycznej naszej wsi.

W. M.

Wyniki współzawodnictwa w Dyrekcji Poczty

W ubiegłym miesiącu we współzawodnictwie indywidualnym wyróżnili się następujący pracownicy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów: Józef Skrukwa uzyskując 228 punktów, Czesław Obolewicz 218 pkt., Stanisław Drożdżyński 215 pkt., Tadeusz Ważyński 214 pkt., Adam Marciniański i Jan Cieślak po 212 pkt., Marian Schimschmer 209 pkt., Jan Twardowski i Wojciech Głac po 208 pkt., Wacław Kiełman, Czesław Kiełman i Bronisław Niewinowski po 205 pkt., Karimierz Nowaki 203 pkt., Helena Fechtmeier oraz Henryk Pęksowski po 202 pkt., Józefa Wasilewska i Halina Golińska po 115 pkt., Alojzy Tractowski 173 pkt., Aniela Janowska 177 pkt.

Jak osiągnąłem najlepszy wynik w tynkarstwie — opowiada tow. Ignacy Szubert

Murarz Ignacego Szuberta, który uzyskał w tynkarstwie najlepszy wynik w Polsce, zastajemy z kielnią w ręku na III piętrze Domu PZPR. Na jego twarzy ubolejonej zaprawą wapienną osiadł pogodny uśmiech.

— Od jak dawna pracujesz w zawodzie murarskim i jakie były w nim metody pracy przed wojną? — rozpoczyna my pogawędkę.

— Pochodzę z rodziny robotników rolnych — mówi tow. Szubert — ale od najmłodszych lat rwałem się do pracy murarskiej. Przed wojną mistrz murarski, u którego uczyłem się, nie wykonywał w ciągu 8 godzin więcej niż 20 m² tynku. Gdy 70-letni starszyzna dowiedział się, że przy budowie domu PZPR wykonałem w zespole trójkowym w ciągu 8 godzin 292,93 m² tynku, z niedowierzaniem pokłonił głową mówiąc: „Czaruje chłopak, czy co?” — A przecież to nie żadne czary, tylko inny system i inne podejście do pracy.

— Jakie czynności wykonywał dawniej murarz wykwalifikowany?

— Przed wojną murarz wykwalifikowany „robił wszystko”, a więc mieszał zaprawę, ustawiał i rozbił rusztowania, obrzucał ściany zaprawą

cementową; obecnie prace te wykonuje betoniarka, względnie podręcznik, a ja czas pracy mogę lepiej wykorzystać.

— Na czym polega metoda, która umożliwiła Wam uzyskać nie tak dobrych wyników?

— Obecnie, gdy do mnie należą tylko wykonywanie tzw. pasów, narzucenie zaprawy wapiennej i wapienno-piaskowej, oraz wygładzenie tynku, przemyślałem i usprawniłem każdy mój najdrobniejszy nawet ruch. Przekonałem się np., że do zarzucania zaprawy płynnej, lepiej niż kielnią nadaje się tzw. fandla, przy pomocy której można spryskać od razu większą powierzchnię muru. Kto „ma szybką rękę” do za-

cierania, czyli wygładzania tynku, ten osiąga lepsze wyniki w pracy. Dobranie chwytów i zręcznych ludzi do zespołu decyduje także o tempie pracy.

Dużo zależy także od chęci zwycięstwa. Gdy obserwowałem jak w dniu 12 bm trójka kolegi Pawłowskiego uzyskała najlepszy wynik w Polsce, powiedziałem do mojego zespołu stanowczo: „Jutro my ich pobijemy”. No i zrobiliśmy o 40 m² więcej, uzyskując najlepszy w Polsce wynik w pracach tynkarskich. Tego dnia każdy z nas zarobił około 7000 zł — kończy tow. Szubert, wygładzając otynkowaną ścianę.



Pierwszym w Polsce mistrzem cegielni — kobieta jest ob. Łukasiewicz z Nietążkowa pow. kościańskiego, odznaczona ostatnio orderem Sztandaru Pracy. Ob. Łukasiewicz jest dobrym fachowcem i sumiennym przełożonym. Jak to widzimy na zdjęciu — osobiście dopatruje wszystkich robót na placu.

W „Tygodniu Zdrowia” wyjadą w teren ambulanse z pomocą lekarską

Dotychczas celem „Tygodnia PCK” było informowanie społeczeństwa o zadaniach podejmowanych przez PCK, oraz o wzrastających potrzebach tej instytucji. W roku ubiegłym podczas „Tygodnia PCK” wysunięto projekt konkretnej akcji dla świata pracy. Myśl ta została zrealizowana w roku bieżącym.

Zarząd Główny PCK w porozumieniu z Min. Zdrowia postanowił zorganizować „Tydzień Zdrowia”, który w roku bieżącym będzie trwał od 3-9 października. Coroczny „Tydzień Zdrowia” będzie okresem mobilizującym najszerzy ogół społeczeństwa wobec najważniejszych zagadnień na odcinku zdrowia.

W roku bież. w ramach akcji „Tygodnia Zdrowia” Komitet Wojewódzki postanowił popularyzować osiągnięcia służby zdrow-

wia, oraz wzmocnić opiekę nad matką i dzieckiem.

Należy podkreślić, że oficjalna część „Tygodnia Zdrowia” będzie skrócona do minimum, natomiast od pierwszego dnia wyruszą w teren ambulanse, zapewniając okolicom najbardziej zaniedbanym pomoc lekarską i dentystyczną oraz bezpłatne środki lecznicze.

Po wsiach i szkołach zorganizowane zostaną konkursy czystości.

W „Tygodniu Zdrowia” została otwarta w Belwedrze wystawa, która wykaże dotychczasowy dorobek PCK oraz przedstawi zamierzenia tej instytucji w planie 6 letnim. Na wystawie zobaczymy ponadto stoisko stacji krwiodawstwa, oraz liczne wykresy i plany, obrazujące wyniki opieki nad matką i dzieckiem.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu

(Dokończenie ze strony 2)

WF i sportu winny systematycznie stawać na pierwszym miejscu w codziennym obradach terenowych Zarządów ZMP, a poszczególne kółka Związku winny pobudzać i kontrolować pracę swych członków w klubach, kołach i zespołach sportowych. Młodzież ZMP-owska winna stać się aktywnym ruchem sportowym, winna szerzyć młodzieżowy entuzjazm i przodować w walce o upowszechnienie kultury fizycznej i jej ideologiczne oświecenie. Należy wykorzystywać cenne, wychowawcze zalety sportu dla walki z przejawami demoralizacji, alkoholizmu, o wyższy poziom moralny młodzieży pokolenia.

3. zapewnienie przez PKPG w 6-letnim planie gospodarczym niezbędnych środków na produkcję sprzętu sportowego, rozbudowę urządzeń sportowych oraz rozwój organizacji wychowania fizycznego i sportu, umożliwiając rzeczywiste upowszechnienie kultury fizycznej;

4. rozszerzenie systemu szkolenia kadr fachowych, dbałość o właściwy dobór kandydatów spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej, otoczenie kadry fachowej i uczelni WF opieką polityczną i wychowawczą oraz podniesienie ich poziomu naukowo-metodycznego;

5. podwyższenie poziomu wychowania fizycznego uczącej się młodzieży i pełną realizację obowiązku wychowania fizycznego szczególnie na wsi poprzez wykonywanie obowiązkowego programu wf zwiększenie zaopatrzenia w sprzęt i urządzenia sportowe oraz planowe szkolenie nauczycieli wf i stworzenie im odpowiednich warunków pracy;

6. zwiększenie zainteresowania i pomocy związków zawodowych dla Zrzeszeń Sportowych, zabezpieczenie w Zrzeszeniach właściwego poziomu ideologicznego i wychowawczego, rozbudowę działalności Zrzeszeń przez uaktyw-

nienie kół sportowych i organizowanie ich na wszystkich wiejskich zakładach pracy, wylanianie do pracy w Zrzeszeniach aktywów związkowych i nowych młodych kadr działaczy — przede wszystkim z ZMP — oraz o wytworzenie wysokiego poziomu moralnego i ideowego sportu związkowego;

7. zwiększenie opieki ideologicznej oraz pomocy organizacyjnej i materialnej ze strony Państwa, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Powiatowej Organizacji „Służba Polsce” i Związków Zawodowych dla sportu wiejskiego, uaktywnienie Rad Sportu Wiejskiego zwiększenie ilości i podniesienie poziomu prac Ludowych Zespołów Sportowych Zrzeszenia sportowe działające na terenie miasta winny stworzyć ekipy łączności sportowej ze wsią;

8. uwzględnienie w wychowaniu fizycznym i sporcie potrzeb przysposobienia wojskowego w szczególności w sporcie w wojsku i służbie bezpieczeństwa publicznego oraz nadanie właściwych form organizacyjnych sportowi wojskowemu;

9. stworzenie bazy naukowych i zmobilizowanie pracowników naukowych, teoretyków i praktyków wychowania fizycznego do przezwyciężenia wstecznych teorii, odrywających tę dziedzinę od życiowych potrzeb wychowania i rozwoju ludowej młodzieży i opracowania w oparciu o bogate doświadczenia teorii i praktyki radzieckiej i własne postępowe osiągnięcia jednolitego systemu wychowania fizycznego;

10. rozszerzenie i uatrakcyjnienie form masowego wychowania fizycznego przez rozpracowanie programu masowych imprez i akcji sportowych oraz opracowanie Państwowej Odznaki Sprawności Fizycznej jako ważnego czyn-

nika i sprawdzianu rozwoju kultury fizycznej;

11. stworzenie warunków sprzyjających osiągnięciu na bazie masowego wychowania fizycznego najwyższych wyników w wyczynach sportowych zawodników i zespołów. Wprowadzenie państwowej klasyfikacji sportowej oraz jednolitego systemu rozgrywek w poszczególnych gałęziach sportu, które umożliwią wychowanie i wyłonienie nowych kadr utalentowanych sportowców;

12. zapewnienie wszystkim uprawiającym wychowanie fizyczne i sport należytej opieki lekarskiej;

13. mobilizowanie szerokiego aktywu do dobrowolnej społecznej pracy w wychowaniu fizycznym i ruchu sportowym, ze szczególnym uwzględnieniem udziału dziewcząt i kobiet, otoczenie opieką ideologiczną i podniesienie znaczenia działaczy kultury fizycznej i czołowych sportowców, jako przodowników ważnego odcinka działalności społecznej przez ustanowienie dla najlepszych z nich specjalnych zaszczytnych tytułów i odznaczeń jak: zasłużony działacz kultury fizycznej, zasłużony mistrz sportu;

14. podniesienie poziomu ideologicznego i fachowego propagandy w zakresie kultury fizycznej oraz szerszego wykorzystania wydawnictw, prasy, filmu i radia dla popularyzacji osiągnięć i doskonałości wychowania fizycznego i ruchu sportowego.

Dla zapewnienia pomocy w wykonaniu postanowionych zadań oraz dla zabezpieczenia politycznego kierownictwa w sprawach kultury fizycznej Biuro Polityczne postanawia: zobowiązać organizacje partyjne do zwiększenia zainteresowania oraz do okazywania konkretnej pomocy organizacjom wychowania fizycznego i sportu.

OGŁOSZENIA

do wszystkich pism
PRZYJMUJE
Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”
KANTAKA 8/9 — TELEFON 529-31

Centrala Rolnicza Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”
Oddział Okręgowy w Poznaniu
Pl. Wolności 18.

poszukuje
stałego
wykładowcę księgowości

Kandydaci winni posiadać gruntowną znajomość teoretyczną przedmiotu oraz kilkunastu lat praktyki na stanowisku księgowego — bilansisty możliwie w Gminnych Spółdzielniach „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”
KI495

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
Poznań, ul. Kantaka 8/9. Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefon: Red. nac. 519-63, z-ca red. nac. 508-73, sek. red. 518-87, dział lokalny 518-22, dział terenowy sportowy i dział listów 529-38, dział kulturalny, kobiecy, gospodarczy i rolny — 508-55, dyr. delegatury 529-38, kolportaż i prenumerata zamiejsc. 502-84, kolp. i prenum. Poznań — 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 32-48
Wydawca: R. S. W. „Prasa”
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo — Zakład Główny w Poznaniu
K — 2253

Bielisze, półczochy berety, polecia „Ewa” Marsz Rokośowski 60 Ozka odnośni my fachowo starannie
R 1411

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Gniezno Nowak Kazimierz Gniezno Rybna 18.
G 1493

W nr 39 tygodnika społeczno-literackiego „Kobieta”

ukazał się pierwszy odcinek nowej powieści Ireny Krzywickiej

»Odnaleziona droga«

Powieść ta napisana specjalnie dla tygodnika „Kobieta” na tle współczesnych czasów opisuje losy kobiet, które odbudowują swe życie rozbite przez wojnę

CENNIK OGŁOSZEŃ

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarów przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpary). W tekście jest 6 łamów, za tekstem — 8 łamów. Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	W tekście	Nakład za tekstem	Drobne
od 1 do 100 mm	170.—	400.—	140.—	
od 101 do 200 mm	200.—	480.—	170.—	
od 201 do 300 mm	230.—	560.—	200.—	
powyżej 300 mm	300.—	720.—	270.—	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100% drożej.
Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50% drożej.
Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100% drożej.
Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukują się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie bierze się odpowiedzialności.
Ogłoszenia do „Gazety Poznańskiej” i „Expressu Poznańskiego” przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń R. S. W. „Prasa”. Poznań ul. Kantaka 8/9 tel. 529-31.